

# Dom rodzinny jako przestrzeń kształtowania tożsamości

Elżbieta Turska  
Uniwersytet Zielonogórski  
[erewi@wp.pl](mailto:erewi@wp.pl)

**Abstrakt:** Na kształtowanie tożsamości człowieka wpływa wiele czynników wywodzących się zarówno z otoczenia społecznego, jak i związanych z aktywnością własną. Szukanie odpowiedzi na pytanie „kim jestem?” rozpoczyna się od identyfikacji z osobami znaczącymi, pochodzącymi z najbliższych kręgów społecznych odniesień. Z badań przeprowadzonych w grupie 364 studentów pedagogiki wynika, że dla większości respondentów dom rodzinny ma fundamentalne znaczenie w kreowaniu tożsamości. Atmosfera domu rodzinnego, relacje z rodzicami, rodzeństwem, babciami, dziadkami, a także dalszą rodziną (wujostwem, kuzynostwem) to czynniki, które zdaniem badanych w znaczącym stopniu wpłynęły na proces budowania ich tożsamości. Znajomość historii rodziny pochodzenia, świadomość otrzymanego dziedzictwa przy akceptacji zalet i krytycznym stosunku do wad pozwala na autentyczne i głębokie zakorzenienie tożsamości w rodzinie.

**Słowa kluczowe:** dom rodzinny, osoby znaczące, środowisko społeczne, tożsamość

Pojęcie tożsamości na najwyższym poziomie ogólności oznacza „bycie tym samym” i wskazuje na „względnie trwałe, stabilne, psycho-fizyczno-duchowe właściwości jednostki, które wprowadzają w jej życie wewnętrzne i relacje z innymi ludźmi moment stałości, a tym samym przewidywalności”<sup>1</sup>. Zdaniem Marii Jarymowicz

Ustalenie czyjejs tożsamości, identyfikowanie kogoś polega na rozpoznawaniu jego atrybutów specyficznych, to jest cech odróżniających daną osobę czy grupę od wszystkich innych. Często chodzi o uchwycenie jak najmniejszej ich liczby, umożliwiającej szybkie i łatwe rozpoznanie tego, kto jest kim. [...] Tak więc tożsamość wyraża się poprzez atrybuty charakterystyczne dla danej osoby<sup>2</sup>.

---

1 A. Gałdowa, *Wprowadzenie*, [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 9.

2 M. Jarymowicz, *Psychologia tożsamości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, Gdańsk

Według koncepcji Paula Ricoeura możemy rozumieć tożsamość na dwa sposoby. Jeden z nich to spostrzeganie tożsamości jako niepodlegającej zmianom identyczności. Jest ona możliwa dzięki charakterowi, czyli zbiorowi rozpoznawalnych oznak i trwałych skłonności. To dzięki nim można ponownie rozpoznać jednostkę jako tę samą. Zdaniem Ricoeura do „skłonności wynikających z wyuczonych nawyków powinniśmy dodać zbiór wyuczonych sposobów identyfikacji z wartościami, normami, ideałami, wzorcami, w których określona osoba, lub społeczności, rozpoznaje samą siebie”<sup>3</sup>. Drugim sposobem identyfikacji osoby jest zjawisko obietnicy, czyli dotrzymywanie słowa, stanowiące dowód „stałości własnego ja, nie zakładającej wcale braku zmian w czasie”<sup>4</sup>. Dotrzymanie danej obietnicy pozwala na pozytywną samoocenę i odczuwanie szacunku dla samego siebie. Obietnica ta wiąże się z zaangażowaniem w późniejsze działania, pozwala także określić siebie jako autora czynu i realizatora złożonej obietnicy. Natomiast złamanie słowa oznacza zdradę swojej zdolności do działania w sposób niezawodny, zgodny z własnymi standardami zachowania. To także przyczyna utraty czyjś zaufania, bowiem ktoś uwierzył w wierność podjętemu zobowiązaniu<sup>5</sup>.

Wspólnym elementem wielu definicji *tożsamości* są powtarzające się jej kryteria. Do najczęściej wymienianych należą:

1. Poczucie odrębności od otoczenia – dla rozwoju człowieka kluczowe jest wyodrębnienie własnej osoby z otoczenia, poczucie bycia innym. Dzięki poczuciu odrębności od otoczenia możliwe jest rozróżnienie tego, co przynależne i nieprzynależne do ja, zarówno w sensie fizycznym (poczucie granic własnego ciała), jak i psychicznym (zdolność do odróżniania własnej fantazji od rzeczywistości, własnych potrzeb i emocji od potrzeb i emocji innych osób, swoich poglądów od poglądów otoczenia). Należy jednak zauważyć, że zbyt intensywne nasilenie poczucia odrębności może stanowić zagrożenie dla poczucia tożsamości społecznej. Szczególne znaczenie poczucia odrębności dotyczy cech osobowości, motywów i przekonań. Natomiast przy kształtowaniu tożsamości grupowej (przynależność do grupy, pełnienie określonych ról) ważne jest dostrzeganie podobieństw z innymi przedstawicielami danej grupy odniesienia.
2. Poczucie ciągłości (względnej niezmienności) własnego ja – doświadczanie siebie w różnym czasie i sytuacjach jako osoby podobnej lub tożsamej pozwala na powstanie poczucia ciągłości pomimo upływu czasu i zmian, jakie zaszły w człowieku. Warunkiem takiego poczucia jest ukształtowanie i utrzymywanie się swego rodzaju rdzenia terminu ja. Brak poczucia

---

2000, s. 108.

<sup>3</sup> P. Ricoeur, *Tożsamość osobowa*, [w:] *Filozofia osoby*, red. P. Ricoeur, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1992, s. 34.

<sup>4</sup> Tamże, s. 41.

<sup>5</sup> Tamże, s. 43.

ciągłości własnej osoby może występować u jednostek, które czują, że stały się zupełnie innymi osobami, np. po ciężkim doświadczeniu życiowym.

3. Poczucie wewnętrznej spójności – odnosi się szczególnie do cech centralnych, które wyznaczają i określają indywidualny styl funkcjonowania danej osoby.
4. Poczucie posiadania wewnętrznej treści – przejawem jego braku jest skrajne poczucie pustki wewnętrznej, brak motywów, postaw i uczuć<sup>6</sup>.

Poczucia tożsamości nie można ograniczyć do jednego z wymienionych aspektów. Spełnienie wszystkich warunków daje niezaburzone poczucie tożsamości człowieka dorosłego.

Dorosły normalnie odczuwający swą tożsamość wyodrębnia siebie z otoczenia, ma poczucie, że stanowi jedną całość, że jest tą samą osobą, którą był wczoraj czy przed dziesięcioma laty, mimo że dostrzega w sobie zmiany. Tożsamość, jaką przypisuje sobie, odpowiada rzeczywistości<sup>7</sup>.

## Znaczenie domu rodzinnego w kształtowaniu tożsamości

Dom rodzinny to miejsce, w którym pojawia się człowiek; to miejsce, które kształtuje w znaczącym stopniu osobowość i tożsamość człowieka. Dziecko, przychodząc na świat, nie ma przeszłości, nie ma żadnych doświadczeń dotyczących własnej osoby, nie zna skali, jaką mogłoby mierzyć swoją wartość. Przez pierwsze lata życia rozwój dziecka opiera się głównie na relacjach z członkami rodziny. W dojrzałej rodzinie to przede wszystkim rodzice doceniają indywidualne cechy dziecka, dzięki czemu dostrzega ono i rozwija swoją niepowtarzalność. Rodzice otwarcie wyrażają miłość, błędy wykorzystują do zdobywania doświadczeń, wprost komunikują myśli, decyzje, stany emocjonalne, są elastyczni wobec wprowadzonych reguł, uczą odpowiedzialności za dane słowo, a uczciwość praktykują na co dzień.

W rodzinach zaburzonych dzieci dorastają pośród sprzecznych komunikatów i sztywnych reguł. Za swoją odmienność są krytykowane, a za popełnione błędy – karane. Uczenie się odpowiedzialności jest dla nich bardzo trudne, ponieważ zachowanie rodziców nie jest wzorem do naśladowania. W takich warunkach znaczna część indywidualnego potencjału dziecka pozostaje w ukryciu. Natomiast mogą się pojawić zachowania destrukcyjne skierowane przeciwko sobie lub innym<sup>8</sup>.

6 T. Grzegorzcyk, *Tożsamość a poczucie tożsamości. Próba uporządkowania problematyki*, [w:] *Tożsamość człowieka*, dz. cyt., s. 46–47; M. Sokolik, *Psychoanaliza i Ja. Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*, Warszawa 1993, s. 10–11.

7 M. Sokolik, *Psychoanaliza i Ja*, dz. cyt., s. 11.

8 V. Satir, *Rodzina. Tu powstaje człowiek*, tłum. Ł. Ochmańska, M. Trzebiatowska, Gdańsk 2002, s. 34–36.

Znaczenie ciepła domu rodzinnego, atmosferę miłości i bliskości szczególnie akcentuje Antoni Kępiński<sup>9</sup>, mówiąc, że to dla człowieka „raj utracony”, do którego nieraz wraca się w ciężkich momentach późniejszego życia. Jednak trudne dzieciństwo, które nie ma charakteru „środowiska macierzyńskiego”, w którym zabrakło dostatecznego ciepła uczuciowego i pogodnego nastroju, nie daje dziecku poczucia bezpieczeństwa i w późniejszym życiu nie ma ono dokąd wrócić, nie ma bowiem „raju utraconego”, nie ma się o co oprzeć. Widzenie przyszłości w barwach optymistycznych lub pesymistycznych w znacznym stopniu zależy od klimatu uczuciowego wczesnego dzieciństwa. Pozytywne „środowisko macierzyńskie” daje nadzieję na przyszłość, wzmacnia wiarę w siebie i w otaczający świat. Choćby teraźniejszość była zła i trudna, to zawsze jest nadzieja na „lepszy czas”, „skrawek nieba”, który jest przed każdą jednostką. Dla człowieka, który doświadczył miłości, świat jest dobry i przyciągający, można w nim żyć i rozwijać się. Natomiast dla człowieka, który doświadczył niekorzystnej atmosfery domu rodzinnego w pierwszych latach życia, otaczający świat staje się zagrażający i odpychający, dlatego trzeba go zmieniać i przekształcać. Negatywny stosunek do świata znajduje odzwierciedlenie w negatywnym obrazie własnej osoby, który

oscyluje między przeciwstawnymi biegunami, człowiek kocha siebie i nienawidzi, autoportret jest rozbity, czarny i biały, dobre walczy ze złem, trudniej dochodzi do konsolidacji własnego obrazu. Wolniej i trudniej się on buduje niż wówczas, gdy przeważają uczucia pozytywne do własnej osoby<sup>10</sup>.

Zgodnie z koncepcją tożsamości Erika Eriksona doświadczenia najwcześniejszych lat życia budują w człowieku zasadniczą ufność zarówno wobec świata, jak i wobec samego siebie. Zdolność do zaufania sobie i światu zależy od tego, jaka była więź macierzyńska, ponieważ to matka pozwala tworzyć się i rozwijać poczuciu ufności. Dzięki matce dziecko czuje się na świecie zadowolone i bezpieczne, i zawsze może spodziewać się pozytywnych kontaktów z otoczeniem. Uczy się brać i ufać, że to, co dostaje jest dobre. Pełna ufności relacja z matką pozwala w późniejszych etapach życia radzić sobie z sytuacjami trudnymi, w których lęk i stres nie zaburzą relacji ze sobą i światem, a osoba spostrzeżę także siebie jako kogoś, komu inni mogą zaufać. Brak podstawowej ufności wpływa na resztę życia i może stać się źródłem innych problemów. Nieufność dorosłego człowieka wyraża się chłodem, dystansem i izolacją od innych ludzi, aż po stan psychotycznego zamknięcia. Natomiast człowiek, który otrzymał matczyną miłość i zbudował z matką relację pełną ufności, wierzy, że mogą spełnić się jego podstawowe pragnienia. Ma nadzieję i daje nadzieję innym<sup>11</sup>.

---

9 A. Kępiński, *Melancholia*, Warszawa 1985, s. 219–221.

10 Tamże, s. 220.

11 L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia*, Kraków 2003, s. 124–128.

Pełna akceptacji i miłości postawa rodziców jest dla dziecka bezcennym skarbem. Zaspokojenie podstawowych potrzeb psychicznych we wczesnym dzieciństwie stwarza u ludzi dużą wytrzymałość na przyszłe frustracje. Siła otrzymanej miłości pomaga radzić sobie z różnymi zagrożeniami w przyszłości. Doświadczenia wczesnego dzieciństwa decydują zatem o postawach wobec samego siebie i wobec świata. Wyznaczają swoiste koleiny, którymi może potoczyć się życie człowieka<sup>12</sup>.

To, kim jesteśmy, kształtuje się w konkretnej grupie, pod wpływem określonej kultury oraz znaczących osób, do których przede wszystkim należą rodzice. Jerzy Nikitorowicz zauważył, że

Naturalnie dany nam świat przez «znaczących innych» jest nasycony silnymi związkami emocjonalnymi, które powodują, że dziecko bezrefleksyjnie przyjmuje ich zasady i wartości, podziela i dziedziczy kulturę, w której wzrasta. Ten świat i jego obraz ulega reifikacji, stając się rzeczywistością, w której dziecko sytuuje siebie, czyli rozpoczyna świadome, odpowiedzialne kreowanie Ja, budowanie własnej tożsamości w postaci zbioru uświadamianych autocharakterystyk<sup>13</sup>.

Uświadomienie związku z pierwotną grupą odniesienia, jaką jest rodzina, jest zarazem warunkiem oddzielenia i budowania poczucia odrębności od innych. Kreowanie własnej tożsamości rozpoczyna się, gdy dziecko przyjmuje krytyczny stosunek zarówno wobec samego siebie, jak i świata zewnętrznego (różnych sytuacji, osób, warunków, struktur)<sup>14</sup>. Należy podkreślić, że brak świadomego zakorzenienia w wartościach rdzennych, odcięcie lub zaprzeczenie tożsamości rodzinnej może prowadzić do rozproszenia tożsamości i braku otwartości na coraz szersze kręgi społecznych identyfikacji.

## Opis założeń metodologicznych badań własnych

Wyniki badań zaprezentowane w niniejszym artykule stanowią fragment szerszego materiału empirycznego zebranego w celu analizy indywidualnych i społecznych aspektów tożsamości przyszłych pedagogów<sup>15</sup>.

Badania zostały przeprowadzone w dwóch etapach. W pierwszym zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. W grupie badanych studentów (364 osoby) znaleźli się przedstawiciele różnych specjalności (Opieka i profilaktyka niedostosowania społecznego, Resocjalizacja i poradnictwo specjalistyczne, Praca socjalna, Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna) funkcjonujących w ramach kierunku pedagogika na Uniwersytecie Zielonogórskim. Uzyskanie informacji na temat

12 M. Malicka, *Ja to znaczy kto? Rzecz o osobowej tożsamości i wychowaniu*, Warszawa 1996, s. 151

13 J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005, s. 61.

14 Tamże.

15 E. Turska, *Indywidualne i społeczne wymiary tożsamości przyszłych pedagogów*, Zielona Góra 2013, s. 10-16.

przekonań respondentów dotyczących różnych obszarów własnej tożsamości oraz czynników wpływających na jej rozwój pozwoliło na stworzenie swobodnego tła liczbowego, pokazującego pewne tendencje i przekonania wyrażone przez ogół badanej populacji przyszłych pedagogów. W drugiej części badań została zastosowana metoda indywidualnych przypadków. Dzięki niej możliwe było poznanie tożsamości pojedynczych osób, opowiedziane ich własnym językiem w bezpośrednim spotkaniu. Do zgromadzenia informacji na temat tożsamości respondentów posłużył wywiad narracyjny. Jest on stosowany wówczas, gdy badacz chce uchwycić proces rozwoju kształtowania się jednostek, a także genezę zjawisk. Opowiadanie o swoim życiu pozwala respondentom spojrzeć jeszcze raz na przeszłość i skłania ich do refleksji.

Nie jest to więc proste wspomnienie, ale raczej nadawanie znaczeń własnej przeszłości, ponieważ opowiadanie jest skonstruowane na bazie retrospektywnej interpretacji działania. Ten rodzaj wywiadu eliminuje wszelkie teoretyczne założenia badacza dotyczące zakresu tematycznego, który ma być objęty wywiadem<sup>16</sup>.

Dobór respondentów do tej części badań był celowy, gdyż wiązał się z dokładnym rozpoznaniem osób zakwalifikowanych do określonych typów tożsamości. W wywiadzie wzięli udział studenci, którzy wcześniej wyrazili zgodę na uczestniczenie w drugiej części badań, podając na anonimowej ankiecie kod umożliwiający ponowne dotarcie do respondenta.

## Wyniki badań

Z materiału empirycznego zgromadzonego w pierwszej części badań wynika, że w opinii badanych studentów z grona osób znaczących w kształtowaniu ich tożsamości zdecydowanie najistotniejszą rolę odegrali rodzice. Badana młodzież akademicka szczególnie rolę w ich rozwoju osobowym przypisuje matce. Dla zdecydowanej większości przyszłych pedagogów (91%) to właśnie mama jest osobą wpływającą w sposób najistotniejszy na kształtowanie ich tożsamości<sup>17</sup>. Relacje pomiędzy mamą a dzieckiem mogą w znaczący sposób wpływać na resztę jego życia. Poczucie bezpieczeństwa i stabilność emocjonalna, jaką daje miłość macierzyńska, stanowią podstawę rozwoju wyższych potrzeb dziecka. Wszelkie zaburzenia, dysharmonie i patologie w osobowości matki odbijają się niekorzystnie na rozwoju dziecka<sup>18</sup>.

---

16 T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 330.

17 E. Turska, *Indywidualne i społeczne wymiary tożsamości przyszłych pedagogów*, dz. cyt., s. 207.

18 A. Gurycka, *Błąd w wychowaniu*, Warszawa 1990, s. 193–199.

Z przeprowadzonych badań wynika, że dla znacznej części badanej młodzieży akademickiej (66%) ojciec ma istotne znaczenie w kształtowaniu ich tożsamości. Zdaniem Józefy Brągiel<sup>19</sup> dobre wypełnianie przez ojca swej funkcji daje dziecku oparcie i poczucie stabilności, czyni je bardziej szczęśliwym i bezpiecznym. Natomiast słaby związek emocjonalny z ojcem jest przyczyną nasilania się lęku u dzieci. Ojciec wpływa na dziecko w sposób pośredni, przez osobę matki. Poziom zadowolenia z relacji małżeńskiej, zaspokojenie potrzeb matki przez ojca, wpływa na jakość jej kontaktów z dzieckiem. Natomiast bezpośredni wpływ ojca dotyczy udziału w codziennych zabiegach opiekuńczych i osobistych kontaktach z dzieckiem. Brak ojca, jego nieobecność lub zaburzone z nim relacje stają się także niebezpieczne dla prawidłowego funkcjonowania młodego człowieka. Ojcowie ukazują wartości poznawcze, pokazują świat zewnętrzny, dają siłę i poczucie bezpieczeństwa w jego poznawaniu i eksplorowaniu. Uczestniczą także w procesie zdobywania przez dziecko dojrzałości emocjonalnej, co wynika z prezentowania przez ojca stałości emocjonalnej<sup>20</sup>.

Należy także podkreślić, że niemal 1/3 badanych studentów ocenia babcię i dziadka jako osoby znaczące w kształtowaniu ich tożsamości. Część respondentów nie ucieka zatem od wiedzy i mądrości życiowej swoich babć i dziadków, ale chętnie utrzymują z nimi kontakt i czerpią z bogactwa ich życiowego doświadczenia. Można przypuszczać, że są to babcie i dziadkowie, którzy pozytywnie rozwiązali kryzysy rozwojowe wcześniejszych faz kształtowania tożsamości i osiągnęli integralność własnej tożsamości. To osoby, które akceptują własną drogę życiową, kochają życie i akceptują jego koniec w postaci śmierci. Swoją mądrość przekazują w postaci trwałych wartości i w młodym pokoleniu kształtują ufność, w ten sposób dopełniając cykl życia<sup>21</sup>.

Określenie i rozwijanie własnej tożsamości dla części badanych studentów wiąże się z poznaniem historii swojej rodziny. Rozmowy zarówno z rodzicami, jak i z dalszymi członkami rodziny (dziadkami, wujostwem, kuzynostwem) stanowią skarbnicę wiedzy o losach członków rodziny, o ich sukcesach i porażkach, o zwyczajach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Wiedza na temat swojej rodziny pozwala młodemu człowiekowi poczuć się częścią znacznie większego systemu niż tylko rodzina nuklearna. Pozwala dostrzec i zrozumieć niepowtarzalne dziedzictwo biologiczne, kulturowe i emocjonalne swoich przodków. Budowanie własnej tożsamości w oparciu o historię i doświadczenia swojej rodziny, to

zaopatrywanie w podstawowe źródło siły i poczucia dumy z przynależności, niezbędny i konieczny etap w procesie kształtowania tożsamości kulturowej i w przezwyciężaniu naturalnych kryzysów rozwoju jednostki i grupy. Tylko w kulturowej otoczce rodziny ma miejsce identyfikowanie się z osobami, rolami czy treściami

19 J. Brągiel, *Więzi społeczne*, [w:] *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń 2001, s. 109.

20 T. Kukulowicz, *Rodzina w procesie wychowania*, [w:] *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*, red. A. W. Janke, Toruń 2004, s. 48.

21 L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia*, dz. cyt., s. 147-153.

będącymi elementami składowymi określonej tradycji, historii, wspólnych przeżyć i doświadczeń. Ta identyfikacja zakorzenia i umiejscawia w świecie oswojonym, w określonej przestrzeni społecznej<sup>22</sup>.

Z przeprowadzonych badań wynika, że niemal połowa badanych studentów w sposób celowy i zamierzony starała się poznać historię swojej rodziny. Dla znacznej części respondentów (43%) wiedza o rodzinie pochodzenia to przypadkowe informacje. Najmniejszy odsetek badanych osób (1%) uznał, iż zgłębianie dziejów swoich przodków jest dla nich kwestią małej wagi<sup>23</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że autentyczne i głębokie zakorzenie w swojej rodzinie to fundament budowania tożsamości, a jego brak może prowadzić do powstania tożsamości chwiejnej, podatnej na wpływy świata zewnętrznego. Niemal połowa badanej młodzieży akademickiej w sposób zdecydowany identyfikuje się z rodziną pochodzenia, co oznacza, że w pełni akceptuje ona otrzymane dziedzictwo i czuje się częścią systemu rodzinnego. Dla znaczącej części respondentów (46%) identyfikacja z rodziną pochodzenia oznacza częściową akceptację otrzymanych wzorców zachowań. Niepokój mogą budzić odpowiedzi studentów, którzy rzadko identyfikują się ze swym systemowym dziedzictwem (3%) lub zupełnie nie czują przynależności do rodziny (1%). Choć jest to niewielki odsetek respondentów, to zastanawia fakt tak silnego wyobcowania i poczucia odmienności. Można przypuszczać, że brak identyfikacji ze swoją rodziną wiąże się z szeregiem bardzo trudnych, wręcz traumatycznych doświadczeń, od których badani studenci chcą uciec.

Materiał empiryczny zgromadzony drogą sondażu diagnostycznego pokazuje tło liczbowe i pewne ogólne informacje dotyczące znaczenia domu rodzinnego w kształtowaniu tożsamości badanej młodzieży akademickiej. Na tym tle zostaną zaprezentowane dane uzyskane z wywiadów narracyjnych. Bezpośrednie spotkania z respondentami, podczas których opowiedzieli oni historię swojego życia, pozwoliły w głębszy i bardziej wnikliwy sposób zrozumieć znaczenie rodziny w kształtowaniu tożsamości badanej młodzieży.

## Przypadek Agaty

Agata wychowywała się w rodzinie pełnej. Jej mama jest pielęgniarką, a tata nauczycielem. Dobra sytuacja materialna pozwoliła na zaspokojenie większości potrzeb członków rodziny. Atmosferę domu rodzinnego respondentka określiła jako pełną ciepła, miłości, wzajemnej akceptacji, zrozumienia i wsparcia. Zarówno w relacji z mamą, jak i tatą, czuła się kochana i rozumiana. Badana utrzymuje bliskie, ciepłe i serdeczne kontakty nie tylko z rodzicami, lecz także z siostrą, babcią

22 J. Nikitorowicz, *Funkcja kulturowa współczesnej rodziny podstawą i szansą kreowania tożsamości międzykulturowej jako wyzwania XXI wieku*, [w:] *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*, dz. cyt., s. 119.

23 E. Turska, *Indywidualne i społeczne wymiary tożsamości przyszłych pedagogów*, dz. cyt., s. 117–118.



i kuzynostwem. To właśnie wzajemne relacje w rodzinie są powodem do dumy dla Agaty. Rodzina stanowi dla niej istotne źródło wsparcia przede wszystkim emocjonalnego. Akceptacja rodzinnych korzeni znajduje odzwierciedlenie w pełnej identyfikacji z otrzymanym dziedzictwem.

Agata pozytywnie oceniła doświadczenia edukacyjne. Zarówno bardzo dobre wyniki w nauce, jak i relacje z nauczycielami oraz rówieśnikami przyczyniły się do tego, że respondentka chętnie uczestniczyła w lekcjach i zajęciach nieobowiązkowych, lubiła szkołę i naukę oraz czerpała dużo satysfakcji z kontaktów interpersonalnych. Dobre kontakty z nauczycielami badana tłumaczyła tym, że w jej rodzinie jest wielu nauczycieli. Rozmowy z nimi pozwalają jej na lepsze i pełniejsze zrozumienie ich punktu widzenia w wielu sprawach.

Badana studentka przejawia wysoki poziom odpowiedzialności za swoje życie. Czując się osobą wolną, jednocześnie przyjmuje ograniczenia w postaci norm i zakazów, traktując je jako naturalny element funkcjonowania społecznego. Przyjmowanie na siebie różnego rodzaju zadań i obowiązków jest dla Agaty wyrazem dojrzałości i odpowiedzialności, a nie przykrą, narzuconą z zewnątrz, koniecznością. Taka postawa znajduje odzwierciedlenie w dokonanej wyborze drogi zawodowej. Badana studentka wybrała studia pedagogiczne ze względu na swoje zainteresowania i chęć wykonywania wybranego zawodu w przyszłości. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że ta profesja jest dla niej odpowiednia. Według Agaty praca w roli nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej to jest jej wymarzony zawód i z całą pewnością będzie się w nim spełniać. Pasją, aktywność i zdecydowanie respondentki co do przyszłej profesji przekładają się w chwili obecnej na zaangażowanie w działalność wolontarystyczną. Agata pracuje z dziećmi w świetlicy socjoterapeutycznej, co daje jej ogromną motywację do rozwoju i zarazem przekonanie, że wybrała odpowiednią drogę zawodową. Ogromna energia, optymizm, radość życia i pozytywne nastawienie do drugiego człowieka to zasoby osobowe respondentki, które są fundamentalne w pracy pedagogicznej.

Badana studentka, poza jasnym określeniem tożsamości zawodowej, dokonuje także jednoznacznych deklaracji w innych obszarach tożsamości społecznej. Respondentka identyfikuje się ze swoją grupą odniesienia, jaką jest naród, i zarazem przejawia wysoki poziom otwartości na odmienności kulturowe. Także wiara w Boga i przynależność do grupy religijnej są bardzo ważne w ogólnej orientacji życiowej Agaty.

## Przypadek Klaudii

Dzieciństwo i czas dorastania Klaudii wypełniony był zarówno dobrymi chwilami, jak i sytuacjami trudnymi. Tata respondentki przeżywał problem związany z nadużywaniem alkoholu, natomiast mama nie umiała poradzić sobie z tą

sytuacją i zachorowała na depresję. Klaudia jest przekonana, że takie doświadczenie w znacznym stopniu wpłynęło na rozwój jej osoby i ukształtowało podejście do świata. Pomimo tego, że tata przestał nadużywać alkoholu, w domu panuje oziębła atmosfera, brakuje więzi między rodzicami i często pojawiają się sytuacje konfliktowe. Badanej studentce trudno jest znaleźć porozumienie zarówno z mamą, jak i z tatą, i nie czuje się przez nich rozumiana. Dystans emocjonalny sprawia, że nie rozmawiają o problemach, nie okazują sobie uczuć. Klaudia nie akceptuje i wstydzi się częstych kłótni i braku więzi w rodzinie. Rodzice rzadko udzielają jej wsparcia, a relacje z nimi ocenia jako trudne. Natomiast duże znaczenie ma dla niej relacja z rodzeństwem i z dziadkami. To od nich otrzymuje wsparcie emocjonalne w postaci zainteresowania, troski i zrozumienia.

Klaudia zdobyła dużo pozytywnych doświadczeń zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej. Nauka była dla niej czymś ciekawym i zajmującym. Lubiła się uczyć i uzyskiwała bardzo dobre stopnie. Bardzo dobrze czuła się także w relacjach z nauczycielami i rówieśnikami. Wybierając kierunek studiów, nie miała sprecyzowanych zainteresowań i planów na przyszłość. Po nieudanej próbie dostania się na inny kierunek rozpoczęła studia na wydziale pedagogicznym. W trakcie studiowania jej zainteresowanie pedagogiką i psychologią stopniowo wzrastało. Uważa, że jest to ciekawy zawód, w którym poza możliwością pomagania innym niezbędne jest ciągle doskonalenie się i poszerzanie kompetencji. W obecnej chwili, gdy zbliża się do ukończenia studiów, ma zamiar podjąć pracę zgodną ze zdobytym wykształceniem. Nie wie jednak, co konkretnie chciałaby robić, nie ma sprecyzowanych planów zawodowych. Klaudia obawia się, że doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego w istotnym stopniu wpłynęły na jej brak otwartości i umiejętności jasnego komunikowania swoich opinii, potrzeb, oczekiwań – co w pracy wychowawczej może stanowić istotną przeszkodę. Brakuje jej także pewności siebie i wiary w to, że jest wartościowym człowiekiem, przez co często czuje się zagubiona, boi się wyzwań, a porażki są dla niej kolejnym paraliżującym doświadczeniem. Pomimo tego, że dzięki studiom podniosła się jej samoocena, ma świadomość, że nadal powinna pracować nad zmianą obrazu własnej osoby. Trudne relacje z rodzicami, brak zrozumienia i wsparcia z ich strony są dla respondentki bardzo trudnym do udźwignięcia bagażem. Klaudia jest przekonana, że w niewielkim stopniu może zmienić swoje nastawienie do siebie i świata. Wiedza i umiejętności nabywane podczas studiów pomagają jej stopniowo modyfikować swoje przekonania. Jednak jak zauważa jej największą blokadą w dokonywaniu zmian w swoim życiu jest ona sama. Nadmiernym przywiązaniem do bolesnych zdarzeń z przeszłości w pewien sposób sama przeszkadza sobie w pokonaniu trudności, które są skutkiem doświadczeń z dzieciństwa.

Dla Klaudii identyfikacje społeczne stanowią mało istotny aspekt życia. Niewielkie znaczenie ma dla niej utożsamianie się ze swoim narodem, a patriotyzm

to „zakurzone” i dawno przebrzmiałe pojęcie. Gdyby miała taką możliwość, to zmieniłaby swoją narodowość. Badana studentka traktuje przynależność do grupy wyznaniowej jako wyraz tradycji i przyzwyczajenia. Cały czas poszukuje jednak swojej indywidualnej drogi do Boga, do zbudowania relacji z Absolutem opartej na jej autentycznym zaangażowaniu, a nie jedynie biernym odtwarzaniu przyjętych rytuałów.

## Podsumowanie

Z zaprezentowanych w artykule badań wynika, że zdecydowana większość badanej młodzieży akademickiej uznaje rodzinę za ważne i przede wszystkim pozytywne środowisko rozwoju ich tożsamości. Miłość, wsparcie, wzajemny szacunek i poczucie bezpieczeństwa, które otrzymali od najbliższych im osób, pozwalają w konstruktywny sposób radzić sobie z wymaganiami, trudnościami i wyzwaniem dorosłego życia. Nasylenie jednostki wartościami rodzinnymi, zakorzenienie w świecie pierwotnych, rdzennych wartości stwarza warunki rozwoju tożsamości opartej na stabilnych fundamentach. Czując się wartościowymi osobami, jednocześnie duże znaczenie przypisują identyfikacjom społecznym.

Natomiast brak zakorzenienia w systemie rodzinnym, ucieczka przed trudnymi doświadczeniami rodziny pochodzenia może prowadzić do zagubienia w zmienności i chwiejności otaczającego świata. Balast przeszłości jest dla badanej młodzieży ciężarem bardzo trudnym do udźwignięcia. Ukształtowane przez rodzinę poczucie bezradności i niska samoocena znajdują odzwierciedlenie w małym zaangażowaniu w rozwijanie społecznych identyfikacji (zarówno rodzinnej, jak i zawodowej, narodowej, religijnej).

## Bibliografia:

- Brągiel J., *Więzi społeczne*, [w:] *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń 2001.
- Gałdowa A., *Wprowadzenie*, [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000.
- Grzegorzczak T., *Tożsamość a poczucie tożsamości. Próba uporządkowania problematyki*, [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000.
- Gurycka A., *Błąd w wychowaniu*, Warszawa 1990.
- Jarymowicz M., *Psychologia tożsamości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, Gdańsk 2000.
- Kępiński A., *Melancholia*, Warszawa 1985.
- Kukułowicz T., *Rodzina w procesie wychowania*, [w:] *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*, red. A. W. Janke, Toruń 2004.

- Malicka M., *Ja to znaczy kto? Rzecz o osobowej tożsamości i wychowaniu*, Warszawa 1996.
- Nikitorowicz J., *Funkcja kulturowa współczesnej rodziny podstawą i szansą kreowania tożsamości międzykulturowej jako wyzwania XXI wieku*, [w:] *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*, red. A. Janke, Toruń 2004.
- Nikitorowicz J., *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- Ricoeur P., *Tożsamość osobowa*, [w:] *Filozofia osoby*, red. P. Ricoeur, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1992.
- Satir V., *Rodzina. Tu powstaje człowiek*, tłum. Ł. Ochmańska, M. Trzebiatowska, Gdańsk 2002.
- Sokolik M., *Psychoanaliza i Ja. Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*, Warszawa 1993.
- Turska E., *Indywidualne i społeczne wymiary tożsamości przyszłych pedagogów*, Zielona Góra 2013.
- Witkowski L., *Rozwój i tożsamość w cyklu życia*, Kraków 2003.

## Family home as the space of identity formation

**Abstract:** The formation of one's identity is influenced by many factors stemming both from the environment and from one's own activity. The search for the answer to the question 'who am I' begins with the identification with persons of importance who come from the closest circles of reference. From the study carried out among 364 students of pedagogy we learn that for the majority of respondents family home is fundamental in the identity formation. The atmosphere of the family home, the relations with parents, siblings, grandmothers and grandfathers, as well as those with extended family (aunts, uncles, cousins etc.) are the factors which, according to the respondents, have influenced the process of their identity formation to a large extent. The knowledge of family history and origins, the awareness of one's own heritage with the acceptance of familial qualities and critical view of the defects forms an authentic and profound basis for identity formation.

**Keywords:** family home, identity, persons of importance, social environment